

KURJER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 1 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 1 września

Dzień 30 p. m. w mieście naszym z uroczystością był obchodzony, jako święto imienia Najjasniejszego Cesarza Jegomosci wszech Rossyji, tak skawie nam panującego *Alexandra I.* Z rana we wszystkich kościołach odprawiono się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, w czasie którego mnogie wystrzały dźwięk się dały. JW. Gubernator wojenny, *Rzymski Korsakow*, dawał wielki obiad; w czasie spełnianych toastów zdrowia, szczęśliwego i długiego panowania Cesarza Jegomosci i całej Najjasniejszej Jego rodziny, znowu wielokrotnie zagrzmiły działa. Wieczorem, o godzinie 9tej nastąpił świetny bal i wieczerza u JW. Gubernatora Cywilnego. Miasto całe rześnistem jaśniało ogniem. Wspaniałe oświetlenie były Ratusz, główne bramy Uniwersytetu, na których przezroczyście ukazywały się obrazy ze stosownymi napisami w języku łacińskim, wiele znakomitszych domów prywatnych. Wszystko malowało uczucia wdzięcznych poddanych dla najlepszego z Monarchów.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Warszawy*: „Dnia 3 t. m. n. s., a dnia 22 v. s. z wielką uroczystością obchodzono tu imieniny Cesarzowej Jeymosci, *Maryi Federowny*, Najjasniejszej Matki Cesarza Jegomosci, Cara naszego: wieczorem miasto całe wspaniale było oświetlenie. „

W tejże gazecie czytamy z *Petersburga* pod dniem 21 sierpnia: „D. 2 t. m., o godzinie 6 z południa, w fabryce powrozów, tutajszych kupców pierwszej gildy, *Sozonowych*, na *Wasiljewym Ostrowie* w 4tym kwartale, wszczął się pożar od piorunu, który uderzył w murywany magazyn, na górnym piętrze, gdzie znajdowało się około 7,000 pudów smolony przedzdy, i około 4,000 pudów smoły w beczkach. We mgnieniu oka wszystko, co wewnątrz było, płomieniem się zajęło. Ale szybkie przybycie policyjnej komendy pożarnej, czynność i roztropne jej rozporządzenie, ze szczególniejszą odwagą sług policyjnych, potrafiły wszystko uratować od niechybnego zniszczenia. O godzinie 12tej, wszystka już przedza z magazynu wyrzuconą była; a nie zważając na to, że stołowanie, które przedzielało smołę od górnego piętra, w kilku się miejscach zgorzało było, i beczki ze smołą kilkakrotnie się zapalały, żadna jednak nie zgorzała. Reszta drewnianego magazynu, jakoto: dwupiętrową fabrykę, 200 sążni przestrzeni mającą, z łączącymi się z nią magazynami, 1,035 sążni kwadratowych zajmującymi, przykładną czynnością policyi ocaloną, i bez uszkodzenia została, tak, że nązajutrz zwykłe roboty w fabryce bez najmniejszej przerwy odbywać się mogły.

Od dnia 1 maja do dnia 7 sierpnia, przeszło kanałem *szlisselburskim* na *Newę*, barek, półba-

rek i różnych statków ładowanych 6,115; próżnych zaś 2,025; z *Newy* zaś na kanał wyszło próżnych 1796, ładowanych 795; ładowane, były zbożem, skurami, płótnem, rohożami, płótnem żaglowym, szkłem, żelazem, naczyniem żelaznym, pieką, &c.

Od dnia 12 czerwca do dnia 10 sierpnia zawinęło do portu *Bolder - Aa* 215 okrętów angielskich, a wyszło 309.

Dnia 2 sierpnia przejeżdżał przez *Czernihów*, z gubernii *Katarynosławskiej* jadąc, JW. Radca tajny, Senator, *Miktaszeuński*, i w dalszą drogę udał się na trakt *Smoleński*.

Ze *Staroduba* donoszą pod d. 3 sierpnia: „Z okoliczności powrotu wojowników z pola chwaliły do domów swoich, szlachta tutajszą, przejętą czułością nad cierpieniem bliźniego, złożyła na rzecz inwalidów 1839 rubli.

Podług załączonej do tejże gazety tabelli, znajdujących się teraz w Rossyji fabryk, jest rzeczywiście: fabryk sukiennych, 181; bławatnych, 150; kapeluszkowych 37; garbarni, 1348; mydła, świec i wosku, 247; przetapiających łoż, 64; płóciennych, 184; papieru do pisania, 67; przygotowujących materiał papierowy 295; powrozów i przedzdy, 80; potażowych, 14; tobaki, 5; lakierni, 2; tabakierkowych, 6; cukrowych, 48; krochmalu i pudru, 2; octowych i spirytusowych, 30; ciągnięcia blachy, drotu, 25; farbowych, 25; laku, 5; stali, igieł, etc. 199; kuperwasu i siarki, 14; szkła kryształowego, 138; farfury i fajansu, 16; miedzi i guzików 43; lulkowych, 3; w ogóle: 3,253; a od roku 1812 do 1814 przybyło różnych fabryk 931, które w powyższej ogólnej liczbie są objęte. Nie ze wszystkich jednak gubernij zebrane były wiadomości, i nie wszystkie gubernije są wyliczone w tabelli; zatem i liczba fabryk, a tęp samym wzrost przemysłu znakomitszym jest nierównie.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

W gazecie petersburskiej, *Poczta Północna*, czytamy: „Xiążę *Richelieu* nie przyjął ofiarowanego sobie urzędu, Ministra Królewskiego domu. Mówią, iż on powróci do *Rossyji*, gdzie, jak wiadomo, jest Gubernatorem Wojennym w *Chersonie*, i zarządza trzema gubernijami w południowych krajach *Rossyji*; i gdzie równie zjednął dla siebie ufność Rządu, jak miłość mieszkańców, rządzonych przez niego prowincy.

Mówią, że Cesarz *Alexander* oczekuje tu przybycia temi dniami brata swego, Wielkiego Xiążęcia *Konstantego*.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera, z *Paryża*, pod d. 15 sierpnia: „Twierdza *Antibes* zajęta została przez wojska austriackie, pod wodzą Jenerała *Nugent*.

W gazecie urzędowej czytamy, co następuje:

„Gazeta l'Echo du Soir (Odgłos wieczorny) z dnia 11 sierpnia, umieściła pod artykułem z Lauzanny, mylne doniesienia o mniemanych posiłkach, które wojskom sprzymierzonym do Francji, przyśłać miały. Od dnia 10 lipca żaden korpus austriacki Renu nie przeszedł. 30,000 wojska odwodowego, bataliony milicyi, które połączyć się miały z wojskiem liniowym, i pociąg artylerji z 72 dział, otrzymały rozkaz powracać, i dnia 2 sierpnia w podróz napowrót wyruszyły. Co się tycze wojsk rossyjskich, te nie poniosły żadnej straty, nie potrzebują żadnych posiłków. Wojsko odwodowe, pod rozkazami Hrabiego Wittgensteina i korpus zostający pod dowództwem Xięcia Eugeniusza Wirtemberskiego, od czasu zajęcia Paryża kierunek wsteczny wzięły, i już do ojczyzny swojej powracają.

Maret (Xiążę Bassano), którego w Szwajcaryi zatrzymano, za okazaniem paspórtów uwolniony został. — W wielu twierdzach francuzkich, od niedawnego czasu, pozatykali Dowódcy czerwone chorągwie, które, jak rozumieją, związek mają z czerwonymi goździkami, i są ułożonem hasłem.

Paryż. Dnia 17 sierpnia. Dzisiejszy numer gazety urzędowój zawiera następujące urządzenie królewskie, względem 100 milionow kontrybucyi wojennej:

Ludwik z Bożey łaski etc.

Zamach, który na Francją był wymierzony, zmusił Mocarstwa sprzymierzone do wprowadzenia wojsk, dla dosięgnięcia nieprzyjaciela ich bezpieczeństwa. Osadziły one kraj nasz; nie przyszłoby do tych nieszczęść, gdyby głos nasz był usłuchany; lecz niech dalekiem będzie od serca nasz go przypomnienie świeżych występków. Cierpienia ludów naszych dozwalają nam myśleć tylko o ich ulżeniu, w oczekiwaniu bliższej chwili, która im koniec położy. Wypadło nam użyć tych środków, które się nam zdawały, najmniej niedogodności okazujące, i byż najwłaściwszemi do przyniesienia ulgi tym poddanym na tym, którzy najwięcej ucierpieli: gdyż ciężary te wspólnie znosić powinni i ci, do których mało co dotąd rozszerzały się rekwizycye. Przedsięwzięliśmy więc rozłożyć tymczasowim nadzwyczajną kontrybucyą na różne departamenty, spodziewając się, że jakkolwiek ofara ta jest uciążliwą, znacznie jednak jest mniejszą od tej jaką przyniesłoby mogło dłuższe administrowanie bez obrachunku i prawideł. W zupełnem poleganiu na patriotyzmie kupców, posiadaczów dóbr i kapitalistów, życzeniem jest Naszemu, iżby się z Nami połączyli w troskliwości przyniesienia ulgi współrodakom swoim, którzy przez okoliczności podupadli; to jeźdn k, co nad przypadającą na nich część dadzą, za pozyczkę tylko uważanem być ma. Gdy złe, które się codzień powiększa, nie pozwala nam oczekiwać zebrania się obu Izb, dla ułożenia łącznie z niemi potrzebnych środków, stanowimy przez co następuje:

Summa 100 milionów, jako rekwizycya wojenna, ma być nadzwyczajnie z departamentów wybrana i do skarbu Królewskiego wniesiona. Znaczniejsi kapitaliści, płacący od patentów, i właściciele majątków, mają w każdym departamencie ciężar ten czasowy znosić. Władza prawodawcza, na pierwszym posiedzeniu swoim, oznaczy zupełny rozkład tej kontrybucyi wojennej, oraz przypadający zwrot za większe wypłaty. Dla postanowienia: wiele który kapitalista, posiadacz majątków, &c. złożyć powinien, utworzy się Kommissya w każdym departamencie. Wypłata uskuteczni się czterma częściami od 15 września do 15 listopada. Na tych, którym wypłaty czynić przypadnie, wydatki będą przez poborców jeneralnych zapisy, które natychmiast opłacone, i jako papiery handlowe uważane być mają. Na przypadek odwłoki, użyte zostaną środki zmuszające, i egzekucye postawione będą. Każdy też departament zapłaci nadto od każdego franka z przypadającej kontrybucyi, po 20 centymow na opędzenie kosztów poboru. Co się zostanie z opłaty 10 centymow, policzy się na rzecz departamentu &c.

Ludwik.

Minister skarbu, Baron Louis.

Podług załączonego rozkładu mają zapłacić na rachunek 100 milionow kontrybucyi wojennej departamenty: Sekwany 13,340,000 fr.; Girondy

5,330,000; Dolney Sekwany 5,350,000; Północny departament 4,330,000; Calvados 3,540,000; Somme 3,330,000; Pas de Calais 3 miliony; Manche 2,680,000; Rodanu 2,600,000; Uyscia Rodanu 2,200,000 &c. Najmniey płaci nayuboższy departament: Montblanc 27 000 franków.

Zapewniają, że Jenerał Vandamme aresztowany został na moście pod Charenton. — Utrzymują, pisze Gazette de France że wkrótce wyjdzie nader ważne oświadczenie mocarstw sprzymierzonych, względem oddania Rządowi Królewskiemu wszystkich części administracji. Mówią, że oddanie to nastąpiło już ze strony władz Cesarsko-Rossyjskich.

Półkownik Labeouyère wysłuchał z wielką spokojnością skazującego go na śmierć wyroku; potem zapytał: czy może mieć 24 godzin czasu, na założenie apellacyi? Gdy na to zezwolono; rzekł: „Czas ten będzie wystarczającym.” Proces ten rzeczywiście roztrząsany będzie i oczekują na postanowienie. Rada rewizyjna wczora jeszcze się nie zatrudniła sprawą Labeouyèra. — Prócz Ney'a, sadzeni także będą Jenerałowie Debelle i Drouet, a później i Lavalette. — Pozawczora aresztowano Jenerał Perucznika Zandarmeryi, Radet. Jenerał Laborde uwięziony także został pod Rennes. Marszałek Soult, którego pod Mendre zatrzymano, uwolniony został, i bawi teraz pod dozorem w dobrach swoich w okolicach St. Amand. Pewną jest, że Jenerał Bertrand, który teraz z Bonapartym na wyspę s. Heleny pojechał, pisał na początku wiosny list do Króla, w którym poddanie się swoje oświadcza i przysięgę na wierność składa. — W Lionie uwięziono dnia 9 t. m. jednego człowieka, za robienie kokard trójkolorowych, których u niego więcej 800 znaleziono. — Dnia 14 weszły wojska Rossyjskie do Soissons. Artylerya i zapasy wojenne zachowane tam są dla regimentów francuzkich — W Bordeaux uwięziono szefów batalionowych Carre i Tournier, z których ostatni przeszedł najprzód do wojsk Jenerała Clausel.

W dniu Wniebowzięcia N. P. 15 t. m., byli na niesporach w kościele N. Panny, Xiążę i Xiężna Angouleme, a potem na processyi, postanowionej przez ślub Ludwika XIII. Wszystkie ulice, któremi przechodziła processya, rozmaicie przyozdobione były Cesarz Rossyjski i Król Pruski odwiedzili potem Xiężnę Angouleme, która wieczorem z małżonkiem swoim do Bordeaux wyjechała. — Jenerał Abercromby, Półkownik regimentu, który ma strzedz Bonapartego na wyspie s. Heleny, był także długi czas jeńcem Bonapartego, i siedział w Verdun. — Gdy wielu strzelców tułtejszej gwardyi narodowój broni swojej dotąd nie oddali, kazano więc przetrząsać ich domy. — Xiążę Bourbon przybył do Paryża. Ponieważ pojazd tego Xięcia otoczony był znacznym oddziałem żandarmów, dało to powód do rozmaitych wieści. Mniemano, że to był Ney, lub inny znakomity więzień stanu, i t. d. — Przybyła tu Xiężna Wagram. — Wojska pruskie weszły do Cherburga. W zamku były jeszcze wojska francuzkie. — P. Ruggeri daje dziś piękny fajerwerk, w nim się ukaze Wenus, której wóz gołębie ku niebu ciągnąć będą. — Przed kilką dniami pięciu ludzi podpaliło w Tivoli dwa fajerwerki tegoż P. Ruggeri; jednego z nich pojmano, i ciekawa jest, z czyjej się to stało namowy.

Zawczora niesiono tu do grobu zwłoki jednego grenadyera z gwardyi narodowej. W chwili tej nadjechał Cesarz Rossyyski. N. Pan kazał pojazd swój zatrzymać, aż póki kondukt nie przeszedł.

Mnóstwo broni wyprowadzają teraz z *Francyi do Pruss.* — W niektórych twierdzach naszych pogranicznych, nie wstydzi się *Bonapartyści* obchodzić przez wystrzały działowe uroczystości *Napoleona*.

Bourges, d. 10 sierpnia.

Marszałek, Xiążę *Tarentu*, wydał tu, d. 9 t. m., rozkaz dzienny, w którym oświadcza: „ że Jenerałowie i Oficerowie sztabu jeneralnego, których korpusy, albo dywizye rozwiązane zostały, oraz; że oficerowie wszelkiego stopnia, którzy są bez obowiązku służby, do domów swoich powrócić mogą, i aby raczyli oznajmić Ministrowi wojny o miejscu przebywania swego, dla pozyskania nowych rozkazów i wypłaty ich żołdu; za upłynieniem pięciu dni nie będą im wydawane żywność i furaze. W niedostatku furazu mogą tylko pobierać racye dla znajdującey się liczby koni. Nakoniec uwiadamia wojsko, że Półkownik *zandarmeryi*, *Corollar* mianowany jest pierwszym Sędzią sądu wojennego, na miejscu Jenerała *Radet*, który, jakoby do domu swego powrócił

Pewny Oficer sztabu, który w tych dniach od woyska *Loary* przybył, powiedział do jednego z tułtejszych bankierów: „ Zapewniam WP., jeżeli to za skazówkę w spekulacyach jego służyć może, że karnosc i duch w wojsku nad *Loarą* lepsze teraz są, aniżeli od 25 lat były. „

Od granic francuzkich, d. 17 sierpnia

Dowiadujemy się teraz, że 1200 grenadyerów starey gwardyi wysłanych było spiesznym marszem od woyska *Loary* do *Rochefort*, dla wyrwania *Bonapartego* u nieprzyjaciół jego tam będących, i postawienia na czele woyska *Loary*; ale przybyli zapóźno; gdyż on już na okręcie był odpłynął.

W gazecie berlińskiej czytamy z *Paryża*, pod d. 19 sierpnia: „ Wczora wyjechał ztąd Xiążę *Crleanu* do *Londynu*; mówią, że Jego Królewiczowska Mość zabierze familią swoją i do *Paryża* powróci — Xiążę *Berry* dniem wprzód do *Lille* wyjechał. Liczba woysk sprzymierzonych w *Paryżu* nie może być ściśle podaną; dostarczenia jednak, dla nich wynoszą codziennie: 200,000 funtów ehleba, 100,000 funtów mięsa, 10,000 kwart gorzałki, prócz stołowania u gospodarzów i po traktyerach, gdzie część żołnierzy jest rozkwaterowana.

Wyrok Królewski pod 17 t. m. mianuje Członków Izby Parów. Liczba ich wynosi 94. Między tymi znajdują się: Starszy syn Marszałka *Berthier*, Xięcia *Wagram* (zasiadać będzie, jak tylko dojdzie zupełności lat, konstytucyą przepisanej). *Lannes*, starszy syn Marszałka *Lannes*, Xięcia *Montebello*; Hrabia *de la Roche-Jaquin*, starszy syn Marszałka tegoż imienia. Z żyjących Marszałków jeden tylko Xiążę *Belluno* (*Victor*) mianowany tu jest *Parem*. Z pomiędzy Członków dawniejszego rządu znajdują się: *Boissy d'Anglas*, Jenerałowie *Compans*, *Ferrand*, *Gantheaume*, *Lauriston*, *Molle*, Jenerał *Monnier*, Jenerał *Ricard* i *August Talleyrand*.

Sąd wojskowy i wyrok na P. *Labeoyere* są główną rozmową *Paryżanów*. Los jego wzbudza wielką litość. Szczególniey mówi za nim o wartość, z jaką wyznał wszystkie, prócz jednego, obwinienia. Większą w nim widzą duszę, a-

nizeli w *Bonapartym*, z którego przyczyny on ginie. Utrzymywano nawet, że on apelować nie będzie. Uczynił to jednak, chociaż w żadnym sposobie przebaczenia królewskiego spodziewać się nie ma prawa. Może być jednak, że jego kara śmierci odłożoną na jakiś czas zostanie. Po nim następuje kolej na *Neya*, który nigdzie politywania nieznajdzie. Nie znajomy jakiś ofiarował pilnującemu *Labeoyera* 90,000 fr., w zamiarze podania mu sposobności do ucieczki. Uwięziono go, i zostaje teraz pod sądem. Wyznania *Labeoyera* naraziły wiele osób, które się blisko Króla znajdują.

A U S T R Y A

W gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, czytamy z *Wiednia* pod d. 22 sierpnia: „ Wczora przez gońca od dowódcy woysk Cesarzsko Królewskich w królestwie *neapolitańskim*, *Barona Mohr*, otrzymaliśmy wiadomość, że się twierdza *Gaeta*, d. 8 t. m., obudwóm dowódcóm, z lądu i morza ją opasującym, C. K. Jenerał majorowi w. *Lauer*, i Kommodorowi floty *Brytauii* W., *Sir W. Th. Jahie*, poddała; tudzież, że dnia następującego woyska sprzymierzone twierdzę tę w posiadanie zajęły. W ogólnosci warunki kapitulacyi są też same, z jakich składają się kapitulacya w *Casa-Lanza* zawarta, z niektórymi odmianami, do których miejscowe okolicznosci twierdzy téy powodem były; głowniejsze z nich są następujące: „ Żołnierze i oficerowie załogi twierdzy *Gaety*, którzy nie są rodowitymi *Neapolitańczykami*, ze wszystkiemi do nich należąciami rzeczami w *Castellano* na okręta siędą i kosztem Króla *Ferdynanda* IV do *Liwornu* popłyną, gdzie takiego oczekiwać będą przeznaczenia, jakie Panowie ich krajów za przyzwolitę osądzą. Co się zaś tycze części załogi, z *neapolitańskich* poddanych złożonej, postanawia się, iż ona morzém do *Voltorno* zaprowadzona być ma; tam oficerom i żołnierzóm podane będą środki dostania się do *Kapuy*, gdzie dalsze względem siebie przeznaczenie znajdą. Wszystko jednakże przed wyjsciem, przez wyznaczonych ze strony *Austryackiey* i *Angielskiey* k mmissarzy, ściśle przejrzaném będzie, dla przeswiadczenia; czy się tam co nie ukrywa ze skarbow familii byłego Króla *Murata*. — Dla dowódcy twierdzy *Gaety*, Marszałka polnego, *Barona Begant*, Król *Ferdynand* dał przebaczenie, ale do służby go swojej nie przyjął. Ma być on także obowiązany królestwo *neapolitańskie* opuścić.

Podług gazety berlińskiej: Pani *Murat* przybywszy do zamku *Haimburg*, posłała koniuszgo do Arcy Xiężny *Maryi Ludwiki*, w *Baden* bawiącej, z uwiadomieniem o swoim przybyciu: ta zaś, jak mówią, natychmiast przez Prefekta pałacowego *Beausset* pozdrowienie swoje przesłała. — Mówią, iż ze 200 milionów złotych, które dwór *neapolitański*, za koszta wojenne, dworowi *austryackiemu* ma zapłacić, 6 milionów już wypłacono — Otwarcie seymu związku niemieckiego we *Frankforcie* do 1 listopada r. t. odłożone zostało. Rozumieją, że dawniejszy minister stanu Xięcia *Prymasa*, *Baron Albini*, przeznaczony jest na prezydenta seymu, w charakterze posła *austryackiego*.

Korrespondent hamburski d. nosi z *Wiednia* pod 16 sierpnia: „ Kommissarzem do strzeżenia *Bonapartego* na wyspie *Heleny*, ze strony *Austryi*, wyznaczony ma być *Baron Stürmer*, syn internuncjusza w *Konstantynopolu*. — Cesarzowa

Jeymość Austryacka, d. 19 t. m., wyjechała do *Battyąskich* dóbr w *Węgrzech*; powszechné jest rozumienie, iż za powrótem ztamąd wyiedzie w podróż do *Wloch*. — Czterech dawniejszych jenerałów neapolitańskich i 28 oficerow sztabowych do *Olomuńca*, jako jeńcy są zaprowadzeni.

TURCYA.

Gazeta hamburska donosi ze *Stambułu*, d. 10 lipca: „Porta nieprzestaje z największą usilnością działać przeciw tym, którzy w powierzonych im prowincjach, dopuszczają się zdzierstwa i okrucieństwa. Kapitan Basza, schwytał kilkanaście statków rozbojników morskich, których ścięto, a żony ich i dzieci poszły w niewolę. — D. 6go utracił Sułtan znowu jednego z synów swoich. — Okręt z Egiptu przywiózł tu zarazę morową.

Opisanie wyspy *ś. Heleny*.

Wyspa *ś. Heleny* leży w tej części morza atlantyckiego, która znajoma jest pod imieniem, Oceanu Etyopskiego, oddalona około 330 mil na południe od linii równonocnej i tyleż prawie od brzegu zachodniego *Afryki*. Widząc ją zdaleka, postać jej pierwsza wydaje się mieć kształt góry błękitnej, oberwanej i osypanej u spodu, lecz ku środkowi wznoszącej się bardzo wysoko. W miarę większego zbliżenia się do tej ziemi, wydaje się być więcej nierówną i więcej oberwaną. Nic sobie nie można wyobrazić smutniejszego i bardziej spustoszonego. Są to pobrzeża czarne, pobrywane, zniszczone; bez drzew, bez krzaków, bez żadnego śladu zieleności. Dziki ten i niegospinny widok daje uczuć przykrym sposobem samotność miejsca oddzielenego od reszty świata i niejako wystawionego na igrzysko Oceanu bałwanów. Obwód całej wyspy niedochodzi mil dziesięciu. W największej długości ma półczwarty mili, a w takiejże szerokości dwie lub półtrzeci. Wzgórki nadmorskie wysokie są na ośmset, tysiąc dwieście, lub tysiąc czterysta stop; dalsze zaś od brzegów wznoszą się daleko wyżej. Okoliczność osobliwsza, i która zdaje się szczególną jest tej wyspie, że zieleność i żywność panują na najwyższych wierzchołkach, a w miarę zniżania się ku morzu wzgórki i doliny zawsze się okazują płonniejsze i bardziej puste.

Pozor ten nieurodzajności i puszczyny, w posród obszernych Oceanu samotności, zdaje się być dla tego, ażeby oddalał wszelkie zamysły osad. A wszelako posiadanie tej ziemi było dla narodów Europejskich przedmiotem kłótni i zawiści, z przyczyny obfitych źródeł wody, jakie się na niej znajdują. Jest to wygodny odpoczynek, gdzie całe floty pokrzepić się mogą; a w czasie wojny, można ją obrócić na stanowisko wojenne bardzo mocne i wielkiej wagi.

Wyspa *ś. Heleny* odkrytą została przez *Portugalczyków* w 1508, 21 maja, w dzień uroczystości świętej, której imię nosi. Anglicy osiedli na niej w 1660. W 1673 opanowali ją *Holandrzy* zniżacka; lecz w roku następnym odzyskana, ciągle od tego czasu zostaje w dzierżeniu kompanij angielskiej wschodnioindyjskiej. Kiedy tę osobnioną ziemię odkryto, nie znaleziono na niej żadnego mieszkańca, żadnego zwierza czworonożnego, żadnego prawie ptaka. Zółw morski, nawiedzający teraz nie tak często jak dawniej ciasne przesmyki tego pobrzeża, jedynem jest podobno żyjącem zwierzęciem, które doznało niespokojności w dzierżeniu tego dawnego schronienia. Widok tej wy-

spy przywodzi na myśl wzburzenia, jakim uległa niegdys kula nasza. Cały skład gruntu pokazuje, że jest produktem ogniów podziemnych. Widok ten szczególniejszą wystawia sprzeczność z łagodnością i pięknnością klimatu. Powietrze tam jest czyste, niebo spokojne i wypogodzone. Nagie i płonne skały nabrzeżne zakrywają rozkoszne ustroina, odziane najpiękniejszą zieleniną, i które tym więcej mają wdzięku, że są więcej zbliżone do tych smutnych pustyń. Ponieważ powierzchnia tej Wyspy po większej części składa się z głazu, na którym drzewo nie rośnie, i wystawiona dwa razy do roku na prostopadłe promienie słońca, długim podlega suszem, spodziewano się przeto doświadczać tam wielkich upałów. Wszelakoż nigdy one nie są zbyt ciężkie: i tak szczęśliwe jest położenie tej wyspy, że nie doznaje tych gwałtownych miotañ, jakie trapią i przerażają inne wyspy, leżące między zwrótnikami. Autor niniejszego opisania był na wyspie *ś. Heleny* w miesiącach lipcu i sierpniu, i przez ciąg jego bawienia na dolinie *Jakóbowey* (*James Valley*) termometr nie spadł niżej nad 68 stopni (16 Réaumura), a niepodniósł się nad 72 (18 r.). Była to pora roku chłodna, przez której przeciąg temperatura miejsc wyniosłych była o 15 stopni niższa. Porównyując wypadki tych postrzeżeń z informacjami udzielonemi przez niektórych mieszkańców, co się podobnemi badaniami zajmowali, sądzi za rzecz do prawdy podobną, że największa różnica wysokości termometrycznych, przez ciąg całego roku, w różnych wyniosłościach zawiera się między 52 i 84 stopniami. Wiatr powszechny południowo-wschodni sprawuje na wzgórkach i dolinach tej wyspy tak łagodną temperaturę, która się przykłada razem do zdrowia mieszkańców i do żywności ziemi. Wiatry te odświeżające wieją tam bez przestanku, wyjąwszy, kiedy słońce jest w nadgłówniku. Nigdy tam nie doświadcza się nawalnic: i możnaby tam wiele lat przeżyć, niepostrzegłszy grzmotu lub błyskawicy. Główną niewygodą, przywiązaną do tego klimatu, jest niedostatek deszczu, który tam bywa zawsze bardzo rzadko. Trafiło się, iż nie było go raz ciągiem przez trzy lata. Naówczas wszelkie bytło wyginęło: rośliny zniszczały, drzewa nawet nie mogły wytrzymać. (z gaz. literac. wileń. r. 1806.)

WIADOMOSCI ROZMAITE

(z *Gazety Korresp. Warszaw.*)

Głoszą, iż Najjaśniejszy Cesarz wszech Rossyj, w przeciągu ósmiu tygodni, powróci przez *Berlin* do państw swoich.

Gdy Monarchowie oddalą się z *Paryża*, kongres ma być przeniesionym do *Frankfortu* nad *Menem*. — W *Hiszpanii* ma być 51,000 osób uwięzionych, z powodu zdań politycznych. — Biskup *Gandawy*, wydał protestacją przeciw nowej konstytucji *Niderlandzkiej*, z powodu, iż ta zapewnia tolerancją wszystkim wyznaniom; protestacja ta wzniciła powszechnie nieukontentowanie.

Przez *Presburg* przeprowadzono do *Olomuńca*, będących w niewoli neapolitańskich czterech Jenerałów, ośmiu Pułkowników, czterech Majorow i czterestu Podpułkowników. — Muncypalność miasta *Mühlhausen*, przy zaświadczeniu Dowodzcy *Austriackiego*, zaprzeczyła wiadomości rozgłoszonej przez gazety, jakoby miasto to na łup wydane zostało, a to z powodu morderckiego zabójstwa 50 żołnierzy *Austriackich*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

Mówią, że sprzymierzeni nie są kontenci z nową organizacją wojska francuzkiego, chociaż nie można zaprzeczyć, że dawniejsze wojsko *Loary*, które na nowe wojsko się zamienia, dobrą i ścisłą karność zachowuje.

Prefekt departamentu *Sekwany* wydał surowy zakaz przeciwko mieszkańcom *Paryża* i okolic poblizszych, którzy się odważają kupować od obcych żołnierzy żywność, turaz, drwa, wino, gorzałkę, &c. Baron *Muffling* Gubernator *Paryża*, wydał także surowy zakaz do żołnierzy, przeciwko przedaży pomienionych przedmiotów; gdyż inaczej przyszłoby do tego, że sprzedaną żywność i turaz uzupełnialiby przez samowolne rekwizycje, z czegoby nieporządek a nawet i rabunek mógł powstać.

5,000 Hannoverczyków obozowało w lesie *Boulogne*, między *Porte Maillot* i *Ranelagh*; na rozciągłości 500-600 kroków zakładali w kilku ulicach drewniane baraki i przyozdobili je zielonemi gałęziami i t. p. Wszystko to miało postać pięknej wioski. W nocy z d. 16, podczas mocnego wiatru, rozłożono ogień w blizkiem miejscu; zapalił się jeden domek; wiatr rozżarzył płomie. Baraki i część lasu zgorzały. z żołnierzy i 1 dziecko utraciło życie, wiele też koni i znaczniejszą część bagażów zplonęła ogniem. — Rozeszła się pogłoska, że Jenerała *Vandamme* aresztowano, na moście pod *Charanton*. Małżonka jego odwołała to przez gazety, i zapewnia, że mąż jej, posłuszny rozkazowi Królewskiemu, znajduje się w majątności wiejskiej, pod *Limoges*, która mu na pobyt przeznaczoną została. — Jenerał *Debelle* sam się dobrowolnie stawil; również i Jenerał *Drouot*. O uwiezieniu *Neya* dodają; że się on znajdował od 31 lipca w zamku *Bessonies*, między *Figeac* i *St. Ceré*, pod cudzem imieniem u krewney żony swojej; z zachowaniem potrzebnej ostrożności wzięto go w nocy d. 3 sierpnia i zawieziono do *Aurillac*. Aż pod miasto jechał on konno, tu zaś siadł do pojazdu Prefekta: gdyż wstydził się odprawiać wjazd swój w obliczu wszystkich mieszkańców. — Ile dobra jest karność w wojsku *Loary*, tyleż złą była przed niedawnym jeszcze czasem między wojskiem francuzkiem w *Paryżu*. Kiedy się Oficerowie, tchnący stronnictwem *Bonapartego*, spotykali, witali się temi słowy: „Dzień dobry, buntowniku! „ Jeżeli ich pytano do którego korpusu należą, odpowiadali często: „ Do najlepszego, do korpusu zdrajców (z korpusu *Neya*). „

ANGLIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Londynu*, pod 18 sierpnia: „ Nowa organizacja wojsk we Francyi, piszą gazety tutejsze, daleko większe skutki pociągnąć może, aniżeli się spodziewaia. Wszystko, co dotąd we Francyi zaszło, zasadza się tylko na umowach wojskowych. Day Boże, żeby po-

koy tak się ułożył, iżby *Europa* nie miała więcej potrzeby, stać pod bronią, i żeby nakoniec zmniejszony był ciężar, który dotąd narody, dla wojny dźwigać musiały. W terażniejszym ministerjum francuzkiem także panuje nie porozumienie, iż o długiem utrzymaniu się jego wątpią. Osoby nawet familij królewsko-francuzkiej bardzo się różnią w widokach swoich. Xiażę *Talleyrand* radził wprzódy, iżby Król zabawił jeszcze niejaki czas w *Mons* i żeby się nadewszystko do *Paryża* nie spieszył; atoli przedstawienia jednego z Xiażąt francuzkich otrzymały przewagę. Gdy pruscy Ministrowie i przedniejsi urzędnicy temi czasy u Króla audyencyą mieli, Król, podług gazet naszych, najmocniej był wzruszony.

Okręt *Johanna Karolina*, z ładunkiem żyta z *Lubeki* do *Oporto* przeznaczony, rozbił się wczora pod *Godwinsands*; osada jednak i część ładunku uratowane zostały. — *Calais* osadzone już jest wojskami angielskimi — Dowódzca *Cherbourg*a, który z początku wojsk sprzymierzonych wpuszczać tam nie chciał, wkrótce się nakłonić musiał. — Marszałek polny *Beresford* udał się z *Lizbony* do *Brezylji*, dla osobistego rozmówienia się z Xięciem Rejentem, względem różnych okoliczności, tyczących się *Portugalii*, i względem oporu, jakiego od Rządu portugalskiego w niektórych przedstawieniach swoich doznawał, oraz dla otrzymania potrzebnych pełnomocnictw. — Parlament edroczony został do 24 listopada. — *Algerczykowie* musieli zapłacić *Amerikanom* 10,000 talarów, za to, że pierwsi wojnę rozpoczęli. — Admirał *Durham* ogłosił *Gwadalupę* w stanie oblężenia; gdyż Hrabia *Linois* zawiesił tam trójkolorową banderę. — Dzisiejsza lista w *Lloyds* zawiera, co następuje: „ Listy z *Kartageny*, pod 18 lipca, które do *Gibraltar* przyszły, donoszą, że tegoż dnia przybiegł tam goniec z wiadomością, że Rząd *Algierski* wydał wojnę *Hiszpanii*, i że kapry algierscy wiele już zaborów uczynili. *Hiszpani* opanowali potem fregatę algierską i bryg, które w *Kartagenie* stały. Statki te zabrane i zaprowadzone tam były przez eskadrę amerykańską; a po zawartym pokoju z *Ameryką* znowu do *Algieru* wypłynąć chciały. — Między *Anglią* i *Francją* ma nastąpić traktat handlowy. Mówią, że bawelniane rękodziela angielskie do *Francyi*, a jedwabnie francuzkie do *Anglii*, z obu stron za mierną opłatą, wprowadzać się będą mogły. — Podpółkownik *Skelton* jest teraz Gubernatorem na wyspie *ś. Heleny*, dokąd w tych dniach wyjedzie Jenerał major *Lowe*, jako Gubernator jeneralny. *Münden* jest główną twierdzą na tej wyspie; imie to ma swój początek od Kommodora *Münden*, który niegdyś wyspę tę od *Holandrow* odebrał. „

PANSTWO KOŚCIELNE.

Podług doniesień z *Rzymu*, *Ludwik Bonaparte*, od przybycia swego do pomienionego miasta, w miesiącu wrześniu roku przeszłego, ciągle tam przebywa.

AKTA KONGRESSU WIEDENSKIEGO.

(z *Gazety petersburskiej, le Conservateur Impartial* — Ciąg dalszy.)

Oznaczenie krajów, których posiadanie odzyskują Prussy.

23 Ponieważ N. Król Jmć Pruski, przez wypadki ostatniej wojny, powrócił do posiadania wielu krajów i ziem, które pokojem tylżańskim odstąpione były, uznano więc i oświadczone przez ten artykuł, iż N. Król Jmć Pruski, jego potomkowie i następcy posiadać mają nadal, jak przedtém, w zupełnej własności i udzielnosci, kraje poniżej wypisane, a mianowicie:

Część dawniejszych prowincyi swoich w *Polsce*, w artykule 2 oznaczonych;

Miasto *Gdańsk* i jego terytoryum, tak, jak było oznaczone przez traktat tylżański;

Okrąg *Kotbus*;

Starą *Marchiją*;

Część okręgu magdeburgskiego, na lewym brzegu *Elby*, z okręgiem *Saali*;

Xięstwo *Halberstadtzkie*, z dobrami, *Dereburg* i *Hassenrode*;

Miasto i terytoryum *Quedlinburgskie*, z zachowaniem praw J. K. W. Xięż y *Zofii Albertyny Szwedzkiej*, Xient opactwa *Quedlinburgskiego*, stosownie do urzędów, w roku 1803 postanowionych;

Pruską część hrabstwa *Mannsfeld*;

Pruską część hrabstwa *Hohenstein*;

Eichsfeld;

Miasto *Nordhausen* ze swoim terytoryum;

Miasto *Mühlhausen* ze swoim terytoryum;

Pruską część powiatu *Treffurth* i *Dorla*;

Miasto i terytoryum *Erfurt*;

Pruską część hrabstwa *Gleichen*,

Niższe dobra *Kranichfeld*;

Państwo *Blanckenhayn*;

Xięstwo *Paderborn* z pruską częścią woytostw *Schwallenbergskiego*, *Oldenburgskiego*, i *Stoppelbergskiego*, tudzież jurysdyki (*Gerichte*) *Hugendorn* i *Odenhausen*, w obrębie terytoryum *Lippe* położone;

Hrabstwo *Marek* z należącą do niego częścią *Lippstad*;

Hrabstwo *Verden*;

Hrabstwo *Essen*;

Część Xięstwa *Kliwii* na prawym brzegu *Renu*, z miastem i twierdzą *Wesel*; część tego Xięstwa, nalewamy brzegu położoną, zajęta jest w liczbie prowincyi, w artykule 25 wymienionych;

Sekularyzowaną kapitułę *Elten*;

Xięstwo *Münster*, to jest: pruska część dawniejszego biskupstwa *Münsterskiego*;

Sekularyzowane probostwo *Cappenbergskie*;

Hrabstwo *Tecklenburgskie*;

Hrabstwo *Lingen*, z wyjątkiem części, przez artykuł 27 dla królestwa *Hanowerskiego* odstąpionej;

Xięstwo *Minden*;

Hrabstwo *Rauenberg*;

Sekularyzowaną kapitułę *Herdford*;

Xięstwo *Neuschatelskie* z hrabstwem *Valengin*, tak, jak granice ich sprostowane zostały traktatem paryżkim i 70tym artykułem niniejszego traktatu ogólnego;

Toż samo rozrządzenie rozciąga się do praw udzielnosci i lennictwa nad hrabstwem *Wernigerode*, do prawa wysokiej protekcji nad hrabstwem *Hohenlimburgskiem*, i do wszystkich innych praw lub pretensyi wszelkich, które N. Król Jmć Pruski posiadał i miał przed pokojem tylżańskim, a których Król Jmć nie ustąpił i nie zrzekł się przez inné traktaty, akta lub konwencye;

Posiadłości pruskie na téj stronie *Renu*.

24 N. Król Jmć Pruski przyłączy do monarchii swojej w *Niemczech*, na téj stronie *Renu*, dla posiadania przez siebie i swoich następców, w zupełnej własności i udzielnosci, kraje następujące, a mianowicie:

Prowincye *saskie*, wymienione w artykule 15, z wyłączeniem miejsc i terytoryów, które z nich są ustąpione na mocy artykułu 39, dla Jego Królewskiej Mości Wielkiego Xiężęcia *Sosko-Wegmarskiego*;

Terytorya ustąpione dla Prus przez N. Króla Jmci *Brytanii W. i Hannoveru*, w artykule 29;

Część departamentu *Fuldeyskiego* i terytoryów w nim zajętych, wymienionych w artykule 40;

Miasto *Wetzlar* i jego terytoryum, podług artykułu 42;

Wielkie Xięstwo *Bergskie* z dobrami *Hardenberg*, *Brolok*, *Styrum*, *Schoeller* i *Odenthal*, które należały już do pomienionego Xięstwa za panowania *Palatynów*

Powiaty byłego arcybiskupstwa *kolońskiego*, które ostatecznie należały do W. Xięstwa *Bergskiego*;

Xięstwo *Westfalskie* tak, jak było posiadane przez W. Xiężęcia *Heskiego*;

Hrabstwo *Dortmund*;

Xięstwo *Korbey*;

Powiaty pomniejsze wyliczone w artykule 43;

Gdy dawniejsze posiadłości domu *Nassau-Dietz* zostały dla Prus ustąpione przez N. Króla Jmci *Niderlandów*, a część tych posiadłości zamienioną została na powiaty, należą do Xiężąt (*Duc i Prince*) *Nassau*; Król więc Jmć Pruski posiadać będzie w zupełnej udzielnosci i własności, i przyłączy do swojej monarchii:

1. Xięstwo *Siegen* z woytostwami *Burbach* i *Neukirchen*, z wyłączeniem części, 12,000 mieszkańców mającej, która należeć będzie do Xiężąt (*Duc i Prince*) *Nassau*,

2. Woytostwa *Hohen-Solms*, *Greifurstein*, *Braunfels*, *Frensberg*, *Friedewalde*, *Schestein*, *Schoenberg*, *Altenkirchen*, *Altenwied*, *Dierdorf*, *Neuerburg*, *Lintz*, *Hammerstein* z *Engers*, i *Hoddersdorf*, miasto i terytoryum (obręb, *Gemarkung*), *Neuwied*, parafija *Hamm*, należąca do woytostwa *Hachenberg*, parafija *Horhausen*, będąca częścią woytostwa *Hersbach*, oraz, części woytostw *Vallendar* i *Ehrenbreitstein*, na prawym brzegu *Renu*, oznaczone w konwencyi, zawartej między N. Królem Jmć Pruskim a Xiężętami (*Duc i Prince*) *Nassau*, do niniejszego traktatu załączonej.

Posiadłości pruskie na lewym brzegu *Renu*.

25. N. Król Jmć Pruski posiadać będzie, także w zupełnej własności i udzielnosci, kraje położone na lewym brzegu *Renu*, a objęte w granicach poniżej opisanych.

Granica ta zacznie się nad *Renem* w *Bingen*, ztamtąd w górę pójdzie biegiem rzeki *Nohe*, aż do jej połączenia się z rzeką *Glan*, potem tą rzeką *Glan* aż do wsi *Medart* powyżej *Lauterecken*; miasta *Kreutznach* i *Meisenheim* ze swojemi terytoryami zupełnie należeć będą do Prus; ale *Lauterecken* ze swoim terytoryum za granicą pruską zostaną. Od *Glan*, granica ta pójdzie przez *Medart*, *Merzweiler*, *Langweiler*, *Nieder* i *Ober-Feckenbach*, *Ellenbach*, *Creunchenborn*, *Ausweiler*, *Gronweiler*, *Niederbrambach*, *Burbach*, *Boeschweiler*, *Heubweiler*, *Hambach* i *Kintzensberg*, aż do granic kantonu *Hermorskeil*; powyżej wyliczone miejsca objęte będą w granicach pruskich, i ze swojemi terytoryami należeć będą do Prus.

Z *Rintzensbergu* do *Sarry* linija przedzielna pójdzie granicami kantonowemi, tak, że kantony *Hermorskeil*, i *Conz*, ostatni jednak z wyjątkiem miysca na lewym brzegu *Sarry* w zupełności dla Prus zostaną, kantony zaś *Wadern*, *Merzig*, i *Sarreburg*, będą za granicami pruskimi.

Od punktu, w którym granica kantonu *Conz*, przechodzi *Sarry*, linija pójdzie wdół korytem *Sarry*, do jej wpadnienia do *Mozelli*, potem biegiem *Mozelli* aż do jej spłynienia się z *Surą*, tą rzeką aż do ujścia *Our*, a *Ourą* aż do granic dawniejszego departamentu *Ourthe*. Miysca, któremi rzeki te przechodzą zgoła dzielone nie będą, ale ze swojemi terytoryami należeć mają do mocarstwa, na którego ziemi większa ich część położoną będzie. Rzeki same, tam, gdzie stanowią granice, spólnie do obu graniczących mocarstw należeć będą.

W dawniejszym departamencie *Ourthe*, pięć kantonów *saint-Vith*, *Malmedy*, *Cromembourg*, *Schleiden*, i *Eupen*, z punktem kantonu *Aubel*, posunięty na południe *Akwisgranu* (*Aix-la-Chapelle*) do Pruss należeć będą, a granica pójdzie granicą tych kantonów, tak, że linija ciągnięta z południa na północ, przejdzie rzeczony punkt kantonu *Aubel*, i przedzieli się aż do punktu zetknięcia trzech dawniejszych departamentów *Ourthe*, *Dolney-Mozy* i *Rôer*; wychodząc z tego punktu, granica pójdzie linią, dzielącą dwa te ostatnie departamenty, aż do punktu, w którym dotknie rzeki *Worms* (mającej ujście w departamencie *Rôer*), i pójdzie tą rzeką aż do punktu, w którym nanow dotknie granicy tych dwóch departamentów, granicą tą pójdzie aż na południe *Hillensberga*, ztamtąd zwróci się na północ, i *Hillensberg* dla Pruss zostawiwszy, potem na dwie prawie równe części kanton *Sittard* przetrznąwszy, tak, że *Sittard* i *Susteren* na lewo zostaną, przyjdzie do dawniejszego terytorium hollenderskiego; potem, idąc dawniejszą granicą tegoż terytorium aż do punktu, w którym ono dotykało dawniejszego Xięstwa austriackiego *Geldry*, od strony *Rucmonde*, i biorąc kierunek ku punktowi terytorium hollenderskiego najdalej ku wschodowi położonemu, na północ *Swalmen*, pójdzie dalej obejmując też terytorium.

Nakoniec, wyszedłszy z punktu najbardziej ku wschodowi położonemu, pójdzie aż do złączenia się z drugą częścią terytorium hollenderskiego, gdzie się *Vanloo* znajduje; obejmie to miasto i jego terytorium. Ztamtąd aż do dawnej granicy hollenderskiej pod *Mook*, poniżej *Germet* położonego, pójdzie biegiem *Mozy* w takiej odległości od prawego brzegu, że wszystkie miejsca, które nie są oddalone od tej rzeki więcej nad tysiąc prętów niemieckich, z ich terytoriami należeć będą do królestwa *Niderlandow*, tak zawsze uważając, co do wzajemności tej zasady, iż żaden punkt rzeki *Mozy* nie czyni części terytorium pruskiego, któryby nie był zbliżony do niej na osiemset prętów niemieckich.

Od punktu, w którym linija teraz opisana, dotyka granic dawnego terytorium hollenderskiego, aż do *Renu*, granica ta zostanie tak istotnie, jak była w roku 1795, między *Kliwią* i *Prowincjami Zjednoczonymi*. Będzie ona wyexaminowana przez komisją, niezwłocznie mianowaną się mającą, przez oba rządy, dla dokładnego oznaczenia granic, tak królestwa *Niderlandow*, jako i W. Xięstwa *Luxemburskiego*, w artykule 66 i 68 opisanych; też komisya urządzi, za pomocą dobrze świadomych, to wszystko, cokolwiek się tyczy do budów hydrotechnicznych i innych tym podobnych rzeczy, w sposób ze słusnością nayszkodniejszy, i naysgodniejszy interesom obu państw pruskich i niderlandzkich. Toż postanowienie rozciąga się do oznaczenia granic w powiatach *Kufwaerd*, *Lobith* i całem terytorium aż do *Kekerdorn*.

Miejsca *Huissen*, *Malbourg*, *Limers* z miastem *Sevenaer* i dobrami *Weel*, czynić będą części królestwa *Niderlandow*, a N. Król Jmć Pruski zrzeka się ich na wieczne czasy za siebie samego i wszystkich swoich potomków i następców.

N. Król Jmć Pruski, przyłączając do Państw swoich prowincye i powiaty w art. niniejszym i poprzedzającym oznaczone, nabywają wszystkich praw, a razem przyjmują na siebie wszystkie obowiązki i wszystkie zapewnione warunki, tyczące się tych krajów od *Francyi* oderwanych, stosownie do traktatu paryzkiego dnia 30 maja 1814.

Prowincye pruskie na obu brzegach *Renu* aż powyżej miasta *Kolonii*, które także w obrębie tym zajęte będzie, będą miały imię *Wielkiego Xięstwa Dolnego Renu*, a N. Król Jmć tytułu tego używać będzie. (Ciąg dalszy w następujących numerach.)

OGŁOSZENIA

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Dobrach Kurklach w Pcie Wiłkom. Dziedzictwa Graffow Platerow w rozbiórce dzieła działu między Rodzeństwem po zeszyłych Adamie i Maryannie z Zabiellow Marszał. Oniksztyń. Rodzicach i Ferdynandzie Bracie Platerach, i na domiar satysfakcyi Kredytorow przez Exdywizyą w bliskim ukończeniu zostając, że na dniu i następnego miesiąca septembra wyrok swój promulgować będzie, o tem należących do sprawy przez trzykrotną w gazecie awizacyą uwiadamia. roku 1815 mscą augusta 20 dnia. Michał Wawrzecki b. Podkomorzy Ptu Brask. Prezydent Sądow Dzielezo Exdywizorskich. Jakób Towiański b. Pisarz Ziemi Ptu Wileń. Ignacy Brzozowski b. Sędzia Grodz. Braślowski. Józef Niekraszewicz Regent.

I Niżej podpisany Kollegski Assesor Karol Ceys pełnomocny Rzęda Starostw Olkienickiego i Sumiliszkiego podaę do publiczney wiadomości, że WJP. Alexander Rudnicki porucznik wojsk Austriackich, w przeciągu trzyletniego termiau, znayduwał się w pomienionych Starostwach Olkienickim i Sumiliszskim za Kommissarza. — Gdy zaś teraz: 1815 roku w aprylu mca został od takowego uwolnionym, a przeto i wydana pierwey odemnie wspomnionemu W. Rudnickiemu we wszystkich moich interesach plenipotencya, walor swój traci, i odtąd nadal za nic uważaną będzie. Karol Ceys.

I Dekretem Remmissyiny Sędu Ziem: Pttu Szawel: dnia 23 lutego 1806 Ru z uznaniem taxy i Exdywizy majątku zeszelego Jana, Maryi Allipiego kupca zakroczbny. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do usatysfakcyonowania Kredytorow destyonowany — dnia 25 Junij tersz Ru w domie Debitora w Mieście Szawlach położonym zebrany, pierwiastkowe swe dzialanie dopełniwszy ostateczny rozbiór sprawy na dzień 4ty 8bra tersz Roku zapowiedział — Na jaki czas, aby wszyscy Pretensorowie z dowodami mogącymi utwierdzić ich stosunki sami lub przez Plenipotentow stawali przez ninieyszą awizacyą wzywa — Oraz ostrzeżę, iż ten Sąd będąc jedyną w wyrażonym interesie Jurydykcyą niestawiających Kredytorow wszelkie pretensye w ammissyą zapisze. Franciszek Piotrowicz Ziem: Pttu Szawel: oraz Exdyw: Regent.

I w Roku 1815 Mca augusta 26 dnia — Przed opieką nad interessami i potomstwem nieletnim zeszelego JWIP. Józefa Sulistrowskiego Kamerjunkra Dworu JEGO IMPERARORSKIEY MOSCI urzędownie przeznaczoną nie jakas starozakonna Soroka Leybowiczowa mieszkająca w mieście Oszmianie jawiła się z dokumentem na czer: 211: 400 w roku 1814 xbra 1 dnia jakoby przez zeszelego JW. Sulistrowskiego nie jakimś JP. Franciszkowi Rutkowskiemu wydany, a przez tego poszukujący Sorce Leybowiczowej transfundowany, że takowy dokument jest nie realny przez ninieysze do gazet podające się pismo ostrzeżę się publiczność, a to iżby kto nabyciem lub w rachunku jakowym przyięciem tego dokumentu oszukany nie został. W Sądzie przyzwoitym okaza się dowody — Takowe oświadczenie w protokule dzialań Opieki zapisane niżej podpisany jako Plenipotent w Gazetach umieszczam. Onufry Kamieński.

